

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, VIII Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Magdalena Szymańska – Demska

Protokolant st. sekr. sąd. Aneta Szewczak

po rozpoznaniu w dniu 03 lutego 2017 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **Z. B.**

przeciwko (...) S.A. z siedzibą
w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki Z. B. kwotę 3.500,00 zł (trzy tysiące pięćset złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 17 września 2015 r. do dnia zapłaty, z tym że od dnia 01 stycznia 2016 r. w wysokości równej sumie stopie referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 3,5 punktów procentowych,

II. oddala dalej idące powództwo,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 222,87 zł (dwieście dwadzieścia dwa złote 87/100) tytułem kosztów procesu,

IV. nakazuje powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w W. kwotę 227,88 zł (dwieście dwadzieścia siedem złotych 88/100) tytułem kosztów sądowych,

V. nakazuje pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w W. kwotę 292,98 zł (dwieście dziewięćdziesiąt dwa złote 98/100) tytułem kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Z. B. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 8.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 września 2009 r. do dnia zapłaty z tym że od dnia 01 stycznia 2016 r. w wysokości równej sumie stopy referencyjnej i 3,5 punktów procentowych oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 12 lutego 2013 r. poślizgnęła się na śliskim i niezabezpieczonym chodniku pomiędzy budynkami nr (...) przy ul. (...) w W. doznając urazu stawu skokowego prawego – złamanie kostki bocznej. Z miejsca zdarzenia została przewieziona na Oddział Ratunkowy Szpitala im. dra A. S. w W., przy czym z uwagi na znaczną niewydolność krążenia nie podjęto się zabiegu operacyjnego, kierując ją do leczenia zachowawczego. Przez około 2 miesiące od wypadku nosiła szynę gipsową uniemożliwiającą poruszenie się. Przybywała wówczas w pozycji leżącej i wymagała opieki osób drugich. W okresie od 04.06.2013 r. do 17.06.2013 r. poddała się zabiegom fizjoterapeutycznym, które nie przywróciły jej jednak sprawności ruchowej kończyny. W toku likwidacji szkody

otrzymała łącznie kwotę 12.000,00 zł, która nie jest adekwatna do doznanej krzywdy. W wyniku zdarzenia stała się bowiem osobą niepełnosprawną, ograniczoną co do możliwości poruszania się poza mieszkaniem.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Przyznał, że ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka, równocześnie wskazał jednak, że spełnił już swoje świadczenie odszkodowawcze i kwestionuje wysokość zadośćuczynienia dochodzonego pozwem.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 12 lutego 2013 r. powódka przechodząc po śliskim i niezabezpieczonym chodniku poślizgnęła się upadła. Na miejsce zdarzenia zostało wezwane pogotowie ratunkowe, które rozpoznało uraz stawu skokowego prawego.

Dowód : zeznania świadka B. B. k. 153 v,

karta informacyjna (...) k. 14,

karta medycznych czynności ratunkowych k. 15,

oświadczenia dotyczącego szkody osobowej likwidowanej w ramach ubezpieczenia OC k. 112 – 113.

Odpowiedzialna za szkodę spółka (...) s.c. R. C., A. R., Z. M. posiadała ubezpieczenie w (...) S.A.

Dowód : pismo z dnia 27 marca 2015 r. k. 142, bezsporne.

Z. B. została przewieziona do (...) im. dra A. S. (2) w W., gdzie rozpoznano złamanie kostki bocznej. Na Oddziale (...) Urazowo – Ortopedycznej przebywała od 12 lutego 2013 r. do dnia 15 lutego 2013 r. Z powodu znacznej niewydolności układu krążenia oraz zagrożenia w postaci powikłań zakrzepowo - zatorowymi została zdyskwalifikowana z leczenia operacyjnego złamania.

Podjęto leczenie zachowawcze polegające na zaopatrzeniu powódki w szynę gipsową z zaleceniem utrzymania unieruchomienia i kontrolą w poradni ortopedycznej.

Powódka w 2011 r. przeszła udar, cierpi na napadowe migotanie przedsionków, miażdżycę tętnic wieńcowych oraz cukrzycę insulinozależną.

Dowód : karta informacyjna z leczenia szpitalnego k. 16 – 17 ,

historia choroby k. 23,

karta indywidualnej pielęgnacji k. 24,

karta zleceń stałych k. 26 ,

karta opieki pielęgniarstwa k. 27,

wypis ze szpitala k. 28v,

karta przebiegu leczenia k. 29,

karta konsultacji specjalistycznej k. 31,

karta cukrzycowa k. 32,

karta indywidualnego planu opieki zespołu multidyscyplinarnego k. 33,

zgoda na badanie diagnostyczne i zabieg operacyjny k. 34 – 35,

skala oceny stopnia zagrożenia powikłaniami zakrzepowo – zatorowymi k. 37,

wywiad lekarski k. 38.

karta zaleceń lekarskich, badań diagnostycznych i konsultacji, karta obserwacji k. 39 – 41,

ocena stanu pacjenta k. 42.

W czasie pobytu w szpitalu powódka była całkowicie unieruchomiona. Założona szyna gipsowa sięgała do kolana, a okres jej noszenia wynosił około 1 miesiąca. W tym czasie konieczna była codzienna zamian opatrunków, z uwagi na to, że na nodze powstawały rany – pęcherze surowicze. Do czasu zdjęcia szyny powódka przebywała cały czas w pozycji leżącej, a w tym czasie wszelkie czynności związane z obsługą wykonywał jej mąż. Po zdjęciu kul powódka zaczęła poruszać się przy pomocy kul łokciowych.

Dowód : zeznania świadka B. B. k. 152v,

karta informacyjna z leczenia szpitalnego k. 16.

Powódka wskutek urazu kontynuowała leczenie w poradni ortopedycznej.

Dowód : historia choroby k. 19 – 22,

zaświadczenie lekarskie k. 49.

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu w dniu 01 kwietnia 2015 r.

Dowód : druk zgłoszenia szkody k. 143 – 144.

Z uwagi na stan zdrowia powódka nie była w stanie realizować wszystkich zabiegów rehabilitacyjnych - z niektórych została wykluczona. Część zabiegów wykonywała w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, a część prywatnie.

Dowód : zeznania świadków : B. B. k. 152v,

P. W. k. 152.

zaświadczenie o odbyciu odpłatnych zabiegów fizjoterapeutycznych k. 50.

W dniu 28 sierpnia 2015 r. powódka celem badań diagnostycznych i konsultacyjnych została przyjęta do (...) Szpitala (...) we W. z uwagi na nagłe pogorszenie słuchu.

Dowód : karta informacyjna z leczenia szpitalnego k. 43.

W dniu 04 listopada 2015 r. powódka została przyjęta do (...) im. dra A. S. (2) z diagnozą hiperglikemii.

Dowód : karta informacyjna z leczenia szpitalnego k. 45 – 45

Powódka od 02 stycznia 2012 r. ma orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności

Dowód : orzeczenia o stopniu niepełnosprawności k. 47 – 48.

Powódka korzysta z opieki lekarza chorób wewnętrznych.

Dowód : zaświadczenie lekarskie k. 50a.

W kwietniu 2013 r. powódka otrzymała skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne, które zrealizowała w czerwcu 2013 r.

Dowód : skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne k.18.

W ramach prowadzonego postępowania likwidującego szkodę pozwany ustalił 8% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód : opinia kompleksowa wraz z protokołem badania lekarskiego k. 85v – 88, k. 118 – 120.

W toku likwidacji szkody powódka otrzymała kwotę 12.000,00 zł z czego 10.000,00 zł wypłacił pozwany zaś kwotę 2.000,00 zł (...) s.c. R. C. (2) , A. R. (2) A. M. z siedzibą we W..

Dowód :decyzja z dnia 14 lipca 2015 r. k. 51,

pismo z dnia 14 lipca 2015 r. k. 111, bezsporne.

Pismem z dnia 25 sierpnia 2015 r. pełnomocnik powódki złożył odwołanie od decyzji w przedmiocie wysokości przyznanego zadośćuczynienia i wezwał pozwanego do wypłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 60.000,00 zł.

Dowód : pismo z dnia 26.08.2015 r. k. 52

Pismem z dnia 16 września 2015 r. pozwany odmówił wypłaty dalszego zadośćuczynienia.

Dowód : pismo z dnia 16 września 2015 r. k. 53.

W zakresie neurologicznym doznany u powódki uraz nie pozostawił trwałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód : opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii k. 156.

W wyniku urazu Z. B. nie doznała długotrwałego czy też stałego uszczerbku w zakresie chorób wewnętrznych. Uraz nie spowodował pogorszenia stanu ogólnego powódki w zakresie chorób wewnętrznych. Ograniczenie sprawności ruchowej spowodowane złamaniem kostki bocznej pozostaje bez znaczenia dla stanu internistycznego powódki. Zarówno przed jak i po urazie powódka mogła prowadzić odpowiednią aktywność stosowaną do jej możliwości. Żaden ze stanów chorobowych w zakresie chorób wewnętrznych nie uległ istotnemu pogorszeniu.

Dowód : opinia biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych k. 177,

opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych k. 200.

Upadek spowodował u powódki powstanie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10 %. Uszczerbek wynika ze złamania kostki bocznej i powstania w związku z tym zmian zwyrodnieniowych stawu skokowego. Powódka odczuwała długotrwałe dolegliwości, które nie były wynikiem wyłącznie samego złamania, które nie miało charakteru skomplikowanego urazu, ale ogólnym stanem zdrowia, spowodowanym wieloma schorzeniami narządów wewnętrznych oraz mało intensywnym postępowaniem usprawniającym (długotrwałe przebywanie w łóżku po wypadku i po uzyskaniu zrostu złamania).

Rokowania co do możliwości powrotu do stanu zdrowia sprzed daty zdarzenia nie są dobre. Wpływa na to ogólnym stan zdrowia, a w szczególności układu krążenia i niewyrównanej cukrzycy oraz brak prowadzenia leczenia usprawniającego. Złamanie nie miało bezpośredniego wpływu na ogólną niesprawność. Złamanie zrosło się w przeciętnym czasie, powódka mogła podjąć leczenie usprawniające w kwietniu. Zaniechanie tego spowodowało obniżenie sprawności i miało niekorzystny wpływ na stan pozostałych narządów. Leczenie złamania zostało zakończone. Powódka nie wymaga specjalnego postępowania ze względu na przebyte złamanie. Leczenie usprawniające może być realizowane w ramach świadczeń Narodowego Funduszu Zdrowia. Zabiegi rehabilitacyjne nie są konieczne, choć wskazane.

Dowód : opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 209 – 211,

opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 246 – 247.

Powódka po wypadku miała unieruchomioną nogę za pomocą tzw. longety gipsowej przez okres ok. 1 miesiąca. Po jej zdjęciu powódka mogła już samodzielnie wstawać. W czasie unieruchomienia opiekę nad powódką sprawował mąż – zajmował się gotowaniem, robieniem zakupów. Aktualnie powódka odczuwa dolegliwości bólowe w złamanej kostce, które nasilają się przy zmianie pogody.

Dowód : zeznania świadka B. B. k. 152v,

opinia biegłego sądowego z zakresu chorób wewnętrznych k. 277v.

Po zdjęciu unieruchomienia powódka mogła wstawać i poruszać się samodzielnie. Aktualnie porusza się przy pomocy kul, choć nie ma przeszkód, aby zrezygnować z tej formy zaopatrzenia medycznego.

Dowód : opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 209 – 211.

Po urazie powódka stała się osobą nerwową, rozchwianą emocjonalnie, jej reakcje są nieadekwatne do określonych zdarzeń.

Dowód : zeznania świadka P. W..

Sąd zważył, co następuje :

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o przeprowadzone dowody z dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron, Sąd zaś nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiary. Zgodnie z wnioskiem powódki Sąd przeprowadził dowód z zeznań świadków, a także z opinii biegłych sądowych, których stanowisko ostatecznie żadna ze stron skutecznie nie zakwestionowała. Sąd oprął swoje ustalenia na dowodzie z zeznań świadka B. B., któremu dał w części wiarę, z dużą zaś ostrożnością podszedł do zeznań świadka P. W.. Jej zeznania nie znalazły bowiem odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym, stąd zdaniem Sądu nie mogły stanowić w pełni rzetelnego dowodu na okoliczność stanu zdrowia powódki po doznanym urazie.

Sąd oddalił wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rehabilitacji uznając go za zbędny dla rozstrzygnięcia sporu. Informacje w tym zakresie wynikają z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii i zdaniem Sądu dowód z kolejnego biegłego zmierzałby w istocie do zbędnego wydłużenia postępowania. Sąd dysponował ponadto dokumentacją lekarską, stąd korzystając dodatkowo z wiedzy specjalnej biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii ocena kwestii związanych z rehabilitacją okazała się wystarczająca dla rozstrzygnięcia procesu.

W sprawie bezspornym był fakt szkody jak również odpowiedzialność pozwanego za jej skutki. Jego legitymacja bierna wynikała z przepisu art. 822 § 4 k.c.

i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 392 z późn. zm.).

Nie było też sporu co do tego, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidującego szkodę powódka otrzymała świadczenie w łącznej wysokości 12.000,00 zł.

Powódka nie wnioskowała o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, a Sąd mając na uwadze jej stan zdrowia (znaczne problemy ze słuchem) oraz pozostały materiał dowodowy uznał, że przeprowadzenie tego dowodu nie jest niezbędne dla wydania rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

W celu ustalenia istnienia i zakresu doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu przeprowadzono dowód z opinii biegłych z zakresu chorób wewnętrznych, ortopedy i neurologa.

Opinia biegłego z zakresu chorób wewnętrznych jest rzetelna i wyczerpująca. Biegły dokładnie opisał stan zdrowia powódki, jej dolegliwości, na które cierpiała jeszcze przed wypadkiem. Znajduje to potwierdzenie w dokumentacji medycznej

z której bezspornie wynika, że powódka posiadała szereg dolegliwości i schorzeń – cukrzyca, miażdżyca, stan po udarze. Doznany uraz nie wpłynął na pogorszenie dotychczasowych dolegliwości (w zakresie chorób wewnętrznych). Biegły wyjaśnił, że w przebiegu złamania i leczenia rehabilitacyjnego cierpiała dolegliwości bólowe, które mogą utrzymywać się do chwili obecnej (tzw. zmiany zwyrodnieniowe pourazowe), ograniczyły też jej sprawność ruchową. Wskazał, że pogorszenie słuchu u powódki pozostaje bez związku z urazem i Sąd stanowisko to podziela. Jak wynika z karty informacyjnej z leczenia szpitalnego (k. 43) utrata słuchu miała charakter nagły, przy czym objawy te powstały ok. lipca 2015 r., a zatem ponad 2 lata od złamania. Biegły wykluczył związek utarty słuchu ze złamaniem. Brak jest przy tym jakichkolwiek innych dowodów, które pozwalałyby łączyć ze sobą oba te zdarzenia. Opinia biegłego z zakresu chorób wewnętrznych została podtrzymana w opinii uzupełniającej, w której biegły jednoznacznie podkreślił, że ograniczenie sprawności ruchowej spowodowane złamaniem kostki bocznej pozostaje bez wpływu co do jej stanu internistycznego.

Opinia biegłego ortopedy (R. B.) jawi się jako rzetelna, logiczna, spójna i oparta na merytorycznych podstawach. Biegły wskazał, że

w wyniku urazu powódka doznała 10 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, który wynika ze złamania kostki bocznej i rozwoju w następstwie tego zmian zwyrodnieniowych stawu skokowego. Opinia ta, w wyniku zgłoszonych zarzutów powódki, została w całości podtrzymana przez biegłego w opinii uzupełniającej.

Sąd dał oparł swoje ustalenia na opinii biegłego z zakresu neurologii, która nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Opinia ta również okazała się wyczerpująca i jednoznaczna, pozwalała zatem na ocenę stanu zdrowia powódki w oparciu o jej wnioski.

Materiał dowodowy w postaci dokumentacji medycznej oraz zeznań świadków przekonuje, że w wyniku powódka doznała złamania kostki bocznej prawego podudzia. Potwierdzają to również wnioski opinii biegłych sądowych. Konsekwencją złamania była hospitalizacja powódki w szpitalu przez okres 3 dni (od 12.02.2013 r. do dnia 15 lutego 2013 r.). Bezsprzecznie też powódka nie została zakwalifikowana do leczenia operacyjnego z uwagi na swoje dotychczasowe schorzenia (niewydolność układu krążenia), a leczenie ograniczyło się do założenia szyny gipsowej przez okres 1 miesiąca. W obszarze założonej lożety zaczęły pojawiać się pęcherze, które wymagały codziennej zmiany opatrunków. Jednocześnie spowodowało to ograniczenie aktywności życiowej powódki, która musiała korzystać z pomocy innych osób przy dokonywaniu bieżących czynności życiowych. Okoliczności te potwierdza dowód z zeznań świadka – męża powódki.

Odpowiedzialność za skutki urazu oparta jest na zasadzie winy i przepisie art. 415 k.c. Odpowiedzialny za utrzymanie chodnika w należytym stanie spoczywał na spółce cywilnej (...), który ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Tym samym ponosi on odpowiedzialność za każdą postać szkody doznanej przez powódkę, a zatem zarówno za szkodę rzeczywistą, materialną jak i za szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. Krzywda stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych. Jest zatem postacią szkody niemajątkowej, czyli takim naruszeniem dóbr i interesów pokrzywdzonego, które nie wywołuje reperkusji w jego majątku (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1977r., sygn. akt II CR 150/77, LEX Nr 7936).

W myśl art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie powinno być adekwatne do natężenia i zakresu doznanej krzywdy i jednocześnie przedstawiać wartość odczuwalną ekonomicznie, tak aby nie miało wymiaru jedynie symbolicznego, a realizowało swą podstawową, kompensacyjną funkcję, nie prowadząc jednak do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego (**vide:** wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011r., sygn. akt I PK 145/10, M.P. Pr. z 2011r., Nr 9, poz. 479 – 483; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010r., sygn. akt IV CSK 126/10, LEX Nr 898263). Odpowiednia wartość zadośćuczynienia winna być zatem utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej

stopie życiowej społeczności. Ustawodawca nie wprowadził żadnych kryteriów, jakimi powinien kierować się sąd przy ustalaniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, niemniej niewątpliwie o wysokości ewentualnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar krzywdy, tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Należy też uwzględnić okoliczność, czy doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości, czy też będą one powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 lutego 2016r., sygn. akt I ACa 1541/15, LEX Nr 2004512). Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest odpowiednia z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008r., sygn. akt III KK 349/07, LEX Nr 395071). Sąd powinien kierować się tu celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004r., sygn. akt II CK 131/03, LEX Nr 327923). Oznacza to, że o prawie do zadośćuczynienia decyduje sam fakt wystąpienia krzywdy, natomiast jej rozmiar w tym również ewentualna trwałość doznanego uszczerbku ma znaczenie jedynie dla wysokości tego świadczenia.

Jak wynika z przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego, w szczególności dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii powódka wskutek urazu doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Pozwany w czasie likwidacji szkody także ustalił trwały uszczerbek na zdrowiu przyjmując go jednak na poziomie 8 % i wypłacając z tego tytułu zadośćuczynienie w wysokości 10.000,00 zł, co po uwzględnieniu wypłaconych przez podmiot odpowiedzialny sumy 2.000,00 zł przekłada się na łączną kwotę 12.000,00 zł.

Po opuszczeniu szpitala powódka miała unieruchomioną nogę do kolana, co spowodowało czasowe ograniczenie ruchomości. Udowodniony został fakt powstania w tym czasie ran – pęcherzy surowiczych, które wymagały interwencji pielęgniarstwa, codziennych zmian opatrunku i w konsekwencji łączyły się z dolegliwościami bólowymi i dyskomfortem psychicznym. Oczywiście nie zasługiwały na wiarę zeznania świadka P. W. i B. B. z których wynika, że powódka przez okres pół roku była osobą leżącą, wymagającą całodobowej niemalże opieki ze strony osób trzecich. Przeczą temu opinie lekarskie, jak również dokumentacja medyczna, z których wynika, że powódka już wcześniej odbywała wizyty lekarskie i podjęła zabiegi usprawniające.

Przyznając dodatkowo kwotę 3.500,00 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę fakt, iż trwały stopień uszczerbku na zdrowiu okazał się wyższy niż ustalono to w trakcie likwidacji szkody. Powódka jeszcze przed urazem była osobą schorowaną, a złamanie nie wpłynęło na pogorszenie jej dotychczasowych schorzeń. Niemniej jednak Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. W., że złamanie negatywnie wpłynęło na jej stan psychiczny, uległ pogorszeniu jej stan emocjonalny, spowodował, że stała się osobą bardziej nerwową. Sąd nie miał podstaw aby odmówić tym zeznaniom wiary, z doświadczenia życiowego wiadomym jest bowiem, że dodatkowe schorzenie (bądź uraz) u osoby która obarczona jest już dolegliwościami zdrowotnymi łączy się z dyskomfortem i zwiększonym cierpieniem psychicznym. Sąd dał także wiarę zeznaniom męża powódki, który podał, że poszkodowana nadal odczuwa dolegliwości bólowe po doznanym urazie, w szczególności na zmianę pogody. Fakt dolegliwości pourazowo – zwyrodnieniowych potwierdzili lekarze biegli, wskazując, że jest to częsta konsekwencja złamań kości.

Powyższe przesądza, że powódka odczuwał negatywne skutki wypadku z dnia 12 lutego 2013 r. zarówno w sferze fizycznej (ból i ograniczenie zdolności do samodzielnego funkcjonowania) jak i psychicznej. Okoliczności przesądzają również o istnieniu związku przyczynowego między tym cierpieniem a doznanym trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Zgodnie bowiem z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. Powódce przysługiwało zatem prawo do

zadośćuczynienia zgodnie z powołanymi wyżej przepisami art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Opierając się na dowodach z opinii biegłych Sąd doszedł do przekonania, że natężenie doznanej przez powódkę krzywdy było umiarkowane i sprowadzało się do dolegliwości bólowych przez okres około 1 miesiąca, które mogło być zwalczane lekami przeciwbólowymi oraz związane było z obniżeniem aktywności życiowej. Powódka z opóźnieniem jednak rozpoczęła rehabilitację, co przyczyniło się do obniżenia sprawności i miało niekorzystny wpływ na stan pozostałych narządów.

Sąd doszedł do przekonania, że należne powódce zadośćuczynienie, adekwatne do zakresu doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, w tym ich natężenia (umiarkowanego), intensywności (również umiarkowanej) oraz czasu występowania (do 1 miesiąca) i trwałości (trwały 10 % uszczerbek na zdrowiu) powinno zamykać się w łącznej kwocie 15.500,00 zł, stąd zasądzono dalszą kwotę 3.500,00 zł. Dalej idące powództwo zostało oddalone jako niezasadne.

Od tej kwoty przysługiwały powódce także odsetki. W treści pozwu (k. 4v) powódka wniosła o zasądzenie odsetek ustawowych z tym, że od dnia 01 stycznia 2016 r. w wysokości równej sumie stopy referencyjnej i 3,5 punktów procentowych, a zatem niższej niż odsetki ustawowe za opóźnienie, stąd orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu. Odsetek tych powódka żądała od dnia 17 września 2015 r. W myśl art. 14 ust. 1 i 2 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, przy czym gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Poszkodowana zgłosiła pozwanemu szkodę w dniu, tj. 01 kwietnia 2015r. (co wynika z numeru szkody, którego pierwsze 8 cyfr oznacz datę zgłoszenia szkody w układzie: rok, miesiąc, dzień, k. 143), a zatem żądanie od dnia 17 września 2015 r. należało ocenić za uzasadnione.

W tym stanie rzeczy, orzeczono jak w pkt I wyroku.

W punkcie II oddalono dalej idące powództwo to jest w zakresie kwoty 4.500,00 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 98 § 3 k.p.c.

Roszczenie powódki zostało uwzględnione w 43,75 % a zatem pozwany wygrał postępowanie w 56,25 %. Powódka poniosła koszty procesu w łącznej wysokości 3.617,00 zł obejmujące: opłatę sądową od pozwu - 400,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,00 zł, koszty opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł oraz zaliczka na opinię biegłych sadowych - 800,00 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty procesu w łącznej wysokości 2.417,00 zł stanowiące koszty zastępstwa procesowego 2.400,00 zł i koszty opłaty skarbowej uiszczonej od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Uwzględniając stosunek w jakim każda ze stron wygrała spór, powodowi przysługują koszty procesu w wysokości 1582,44 zł, a pozwanemu w wysokości 1.359,56, co po zbilansowaniu daje kwotę 222,88 zł należną powódce.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W niniejszej sprawie przeprowadzono dowód z opinii trzech biegłych, których łączny koszt, ustalony postanowieniami Sądu Rejonowego wyniósł 1.320,86zł. Część należnego wynagrodzenia została wypłacona z zaliczki uiszczonej przez powódkę (800,00 zł) a zatem do rozliczenia pozostała kwota 520,86 zł, którą tymczasowo pokrył Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Wałbrzychu. Mając na uwadze ostateczny wynik postępowania w pkt. IV i V Sąd nakazał stronom uiszczenie pozostałej do rozliczenia kwoty.